

## **'Wolność jest dana człowiekowi od Boga jako miara jego godności' Jan Paweł II słowa wypowiedziane na Jasnej Górze z okazji 600-lecia obecności Maryi w Jej Sanktuarium**

### **DRODZY SIOSTRY I BRACIA**

Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej -Jasnogórskiej Królowej Polski w roku 2001 skłania nas do głębokiego zamyślenia nad naszą Ojczyzną, która od przeszło sześciu wieków cieszy się szczególną Jej opieką. Pierwszy rok nowego wieku i tysiąclecia po ubiegłorocznych uroczystościach Jubileuszu 2000 od Narodzenia Chrystusa -każe nam nade wszystko patrzeć w przyszłość Kościoła, rodziny ludzkiej, ale także naszej Ojczyzny. Miniony wiek był dla nas trudny, ale był to wiek w którym nie tylko odzyskaliśmy wolność po 123 latach zniewolenia, ale tę wolność obroniliśmy i przewyciężyliśmy nieludzki system totalitarny, który w swym politycznym, ekonomicznym a nade wszystko ideologicznym kształcie miał charakter antyhumanitarny. Wdzięczni jesteśmy Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi n za Jego nieoceniony wkład w obronę praw człowieka i narodów, w tym zwłaszcza praw naszej wspólnej Ojczyzny. Przypominamy to na początku nowego wieku, ciesząc się wolnością polityczną suwerennego państwa oraz wolnością Kościoła w Polsce, który po ratyfikacji przez polski parlament wypracowanego wspólnie przez rząd RP i Stolicę Apostolską Konkordatu, może realizować misję Jezusa Chrystusa w naszej Ojczyźnie na miarę właściwie rozumianego obopólnego dobra przy pełnej autonomii i niezależności państwa i Kościoła.

Kościół w ciągu tysiąclecia swej obecności wżyciu Polski nigdy nie był obojętny na wydarzenia w naszej Ojczyźnie i te radosne i te budzące niepokój. W naszym pokoleniu służył Kościół społeczeństwu w trudnym okresie sta- nu wojennego i dzielił radość narodu z odzyskanej przed dwunastu laty pełnej wolności i suwerenności państwa polskiego. Szacunek dla autonomii państwa ma szczególne znaczenie w politycznym systemie demokratycznym. W każdym jednak systemie politycznym, nie traci swego znaczenia nauka Soboru Watykańskiego II, który w Konstytucji Duszpasterskiej 'O Kościele w świecie współczesnym' stwierdza: 'Kościół winien mieć jednak zawsze i wszędzie swobodę ( ...) w wydawaniu oceny moralnej na- wet w kwestiach dotyczących spraw politycznych, kiedy domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienie dusz' (GS n.76).

Na początku nowego wieku Jan Paweł II nakreślił program pracy Kościoła w swym Liście Apostolskim, w którym pisze: 'Stawiamy sobie dzisiaj pytanie, jakie zadano Piotrowi w Jerozolimie zaraz po jego mowie wygłoszonej w dniu Pięćdziesiątnicy: 'Cóż mamy czynić'? (por. Dz. 2,37). Zadajemy to py- tanie pełni ufności i optymizmu, chociaż nie lekceważymy trudności. Nie ule- gamy bynajmniej naiwnemu przekonaniu, że można znaleźć jakąś magiczną formułę, która pozwoli rozwiązać wielkie problemy naszej epoki. Nie zbawi nas żadna formuła, ale konkretna Osoba oraz pewność, jaką Ona nas napełnia: 'Ja jestem z Wami!' Nie trzeba nam poszukiwać 'nowego programu'. Program już istnieje: ten sam co zawsze, zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony wokół samego Chrystusa (...) Program ten nie zmienia się mimo upływu czasu i ewolucji kultur, chociaż bierze pod uwagę epokę i kulturę, aby możliwy był prawdziwy dialog i rzeczywiste porozumienie. Ten właśnie nie- zmienny program jest naszym programem na trzecie tysiąclecie' (NMI 29).A co zawiera ten program? Świętość, Modlitwa, Niedzielną Eucharystia, Sakrament Pojednania, Pierwszeństwo łaski, Słuchanie Słowa Bożego, Głoszenie Słowa Bożego, Świadectwo Miłości. To są naczelną priorytety bez których nie można realizować owego Chrystusowego Programu. Sięgnijmy jednak po jeszcze jedną bardzo zasadniczą wypowiedź Ojca Świętego z tego samego dokumentu. Jan Paweł II pisze: 'Szczególną uwagę należy poświęcić pewnym radykalnym nakazom Ewangelii, które często spotykają się z niezrozumieniem - do tego stopnia, że wypowiedzi Kościoła na ich temat stają się niepopularne - ale które mimo to

muszą być uwzględnione w kościelnej praktyce miłosierdzia. Mam na myśli powinność czynnej troski o poszanowanie życia każdej ludzkiej istoty od poczęcia aż do naturalnego kresu. Podobnie też służba człowiekowi każe nam wołać w porę i nie w porę, że kto wykorzystuje nowe zdobycze nauki, zwłaszcza w dziedzinie biotechnologii, nie może nigdy lekceważyć podstawowych wymogów etyki, powołując się przy tym na pewną dyskusyjną koncepcję solidarności, która prowadzi do różnego wartościowania ludzkiego życia i do podeptania godności właściwej każdej istocie ludzkiej' (tamże n. 51 ). Ojciec Święty przypomina, że to stanowisko Kościoła nie jest próbą narzucania niewierzącym poglądów wynikających z wiary , ale interpretacją i ochroną wartości zakorzenionych w samej naturze ludzkiej. W konsekwencji jest to autentyczna służba kulturze, polityce, gospodarce i rodzinie. Od tego zależy los człowieka i przyszłość cywilizacji (por. tamże).

Wszystkie problemy, które dotyczą człowieka zazębiają się ze sobą bardzo ściśle. I zdawać by się mogło, że są one jednoznacznie rozumiane. Opublikowana niedawno Karta Podstawowych Praw Unii Europejskiej w swej Preambule stwierdza: 'Czerpiąc inspirację ze swego dziedzictwa duchowego i moralnego, Unia jest zbudowana na nierozdzielnych, powszechnych zasadach ludzkiej godności, wolności, równości i solidarności; jej podstawą są zasady demokracji i rządów prawa'. Trudno podważyć dobrą wolę twórców Karty. Ale nie ma tam odniesienia do Boga jako niezmiennego źródła ładu etycznego. To spowodowało szybką reakcję Jana Pawła II: 'Nie mogę w związku z tym - pisze papież - ukryć rozczarowania faktem, że tekst Karty nie zawiera ani jednej wzmianki o Bogu, który skądinąd jest pierwotnym źródłem godności człowieka i jego fundamentalnych praw' ( L 'Osservatore Romano, 3 (2001) 7). Jak więc zapobiec podejmowanym w poszczególnych krajach przez władzę ustawodawczą ustawom o dopuszczalności aborcji czy eutanazji? Jak zagwarantować utrzymanie świętości i nienaruszalności małżeńskiego związku mężczyzny i kobiety - związku będącego fundamentem kultury etycznej narodu? Jak zapobiec nadużyciom w dziedzinie biotechnologii? Tych pytań rodzi się więcej. Ale czy nam takie niebezpieczeństwa zagrażają? Nie można tego wykluczyć! Partia, nawiązująca do ciągłości ideowej z partią komunistyczną zapowiada, nie tylko poprzez swych czołowych przedstawicieli, ale również w publikowanych 'prezentacjach programowych' (Warszawa 2001, s;59) zamiar ' znowelizowania ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży'. Oznacza to zapowiedź przywrócenia prawa zabijania poczętych dzieci z tak zwanych względów społecznych. Byłby to powrót do ustawodawstwa sięgającego czasów, kiedy zabijanie nienarodzonych liczyło się w dziesiątki tysięcy zbrodni rocznie. Katolickie społeczeństwo nie może popierać ugrupowania politycznego, które wprost deklaruje zamiar wprowadzania ustaw godzących w podstawowe prawo do życia. W systemie demokratycznym katolicy zdają egzamin ze swych etycznych postaw w momencie, gdy trzeba jasno odróżnić dobro i zło, nie ograniczając się do czysto politycznej czy gospodarczej wizji państwa. A i ta wizja musi być oceniana realistycznie a nie tylko w oparciu o przedwyborcze obietnice czy hasła.

## SIOSTRY I BRACIA !

Synod Plenarny przypomina: 'Katolicy są zobowiązani do aktywnego, odpowiedzialnego i kompetentnego uczestnictwa w kształtowaniu demokratycznego państwa prawa. Autonomia porządku demokratycznego nie ma jednak charakteru absolutnego i nie jest nadrzędna w stosunku do podstaw etycznych, które mają moc wiążącą w każdej formie ustrojowej'. ('Kościół wobec rzeczywistości politycznej' n. 37). Trzeba tu przypomnieć stwierdzenie Ojca Świętego Jana Pawła II: 'Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm' (CA 46). W jednoczącej się Europie musimy strzec ładu etycznego. Prawie czterdzieści milionowy naród jest w stanie nie mieć swych przedstawicieli w parlamencie, którzy świadomi wypracowanej przez wieki tożsamości,

podejmując działania w sferze polityczno-gospodarczej, dbając o właściwą formację młodego pokolenia, otaczając opieką dziedzictwo kulturowe będą bronić takiego systemu wartości, który we współczesnej Europie nie zepchnie Polski na niebezpieczne tereny laickiej wizji narodu i państwa. Jest to niezwykle delikatny moment w naszych dziejach. Ten moment trzeba dziś dostrzec. Udział w wyborach parlamentarnych jest naszym obywatelskim obowiązkiem. Wybierać jednak należy takich ludzi, którzy odznaczają się prawością charakteru, poczuciem odpowiedzialności, dostrzegają nadrzędność dobra wspólnego narodu i państwa i wreszcie kierują się sumieniem, które stoi na straży Prawa Bożego. Trzeba strzec takich wartości, jak życie ludzkie, chrześcijańskie wychowanie młodego pokolenia zwłaszcza z myślą o życiu rodzinnym. Nie gwarantują tego ugrupowania, które do wspomnianych wartości podchodzą w duchu całkowicie laickim, wskazując na rozwiązanie jawiących się problemów w duchu etyki liberalnej. W roku poświęconym Prymasowi Tysiąclecia trzeba przypomnieć jego słowa: 'Jeżeli z dłoni Narodu wypadnie Ewangelia, nie uratują jego poziomu moralnego, społecznego i kulturalnego żadne manifesty czy programy polityczne'. Jako pasterze Kościoła w Polsce mówimy o tym z całą miłością do Ojczyzny, pamiętając o trudnym okresie politycznego zniewolenia, w którym odrzucenie Boga wpisane było do istotnych założeń ideologicznych. Czynimy to również z myślą o przyszłości kontynentu europejskiego, który nie może odejść od swych chrześcijańskich korzeni.

Powtarzamy słowa modlitwy, którą do Bogurodzicy skierował przed dwoma laty na Jasnej Górze Jan Paweł II: 'Proszę Cię Pani Jasnogórska, Matko i Królowo Polski, abyś cały mój naród ogarnęła Twoim macierzyńskim Sercem ...Dodawaj mu odwagi i siły ducha, aby mógł sprostać wielkiej odpowiedzialności, jaka przed nim stoi. Niech z wiarą, nadzieją i miłością przekroczy próg trzeciego tysiąclecia i jeszcze mocniej przyłgnie do Twojego Syna Jezusa Chrystusa i do Jego Kościoła zbudowanego na fundamencie apostołów'. Od Tronu Jasnogórskiej Królowej Polski z serca Wam błogosławimy.

*w Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej R.P. 2001*

*Powyższe Słowo Pasterskie należy odczytać w niedzielę 16 września 2001 r.*